

Epistemologia i metaepistemologia w filozofii analitycznej – od redakcji

Niniejszy numer *Filo-Sofji* poświęcony jest zasadniczo problematyce epistemologii i metaepistemologii w obszarze filozofii analitycznej. Porusza on wybrane zagadnienia należące do tradycyjnej epistemologii, podejmowane w przeformułowanej przez analityków formie, jak zagadnienie sporu między realizmem i antyrealizmem, lecz także relatywnie nowe zagadnienia dotyczące programu tzw. fenomenologii kognitywnej, podziału, problematyki i zadań epistemologii, w ujęciu wczesnych filozofów analitycznych (Schlick) oraz późniejszych badaczy zainteresowanych normatywnymi aspektami poznania, możliwości, natury i funkcji intuicji, w tym intuicji moralnych, reguł rządzących przekonaniem w sytuacjach rozbieżności rezultatów poznawczych oraz dynamiki poznania, zwłaszcza stanów przekonaniowych oraz formalnych teorii ich zmian.

Witold Płotka w artykule „O fenomenologii kognitywnej: kontekst, argumenty, problemy” dokonuje rekonstrukcji i obszernej prezentacji fenomenologii kognitywnej, w aspekcie kontekstu jej powstania, związanych z nią dyskusji oraz wybranych problemów, w tym problemu reinterpretacji pojęcia intencjonalności. Omawiany nurt – należy stwierdzić, że zbieżność nazw z fenomenologią Husserla jest raczej przypadkowa – koncentruje się na badaniu z pierwszoosobowej perspektywy fenomenalnego aspektu poznania. Płotka odnosi się m.in. do tezy Ryle’a o pustości pojęcia świadomości i przekonaniu o potrzebie pierwszoosobowych badań w epistemologii. Fundamentalną dystynkcją w fenomenologii kognitywnej jest podział na świadomość fenomenalną i świadomość dostępu (szeroko dyskutowany podział N. Blocka). Świadomość fenomenalna związana jest z bezpośrednim subiektywnym doznawaniem prostych indywidualnych jakości i stanowi niekwestionowany przedmiot opisu fenomenologicznego. Przedmiotem świadomości dostępu są natomiast zasadniczo kategorie propozycjonalne, które zdaniem niektórych badaczy pozbawione są charakteru fenomenalnego, z tego względu problematyczna wydaje się możliwość samej fenomenologii kognitywnej. Fenomenologia kognitywna podejmuje bowiem próbę wykazania fenomenalności także świadomości dostępu. Wspomnianym przez Płotkę zwolennikiem tezy, że myśli posiadają własności fenomenalne jest Pitt, według którego własności te warunkują m.in. możliwość odróżniania poszczególnych myśli, każda myśl bowiem w jego ujęciu posiada odrębne indywidualne własności fenomenalne. Twierdzi się, że dzięki takim własnościom odróżniamy np. pomyślenie treści danego sądu od jego uznania. Przeciw tej tezie występuje eksternalizm, według którego warunki indywidualizacji myśli nie są w pełni introspekcyjnie dostępne. Według Pitta należy jednak ten zarzut odrzucić, aby nie popaść w nieskończony regres w wyjaśnianiu możliwości uchwycenia myśli. Eksternalizm podważa fenomenalność myśli odwołując się również do funkcjonalno-obliczeniowego jej warunkowania. Nie wyjaśnia to jednak zdaniem

jego przeciwników możliwości odróżniania myśli. Płotka na koniec artykułu porusza problemy metodologiczne dotyczące programu fenomenologii kognitywnej i formułuje szereg wątpliwości pod jej adresem.

Spośród zamieszczonych w tym tomie artykułów najśmielsze i rodzące dyskusję wyniki zawiera artykuł Tomasza Kąkola. Autor podejmuje polemikę z wybranymi tezami i argumentami antyrealizmu. Program przekształcenia sporu realizm – antyrealizm w wersję semantyczną uważa za niewykonalny, z racji zaangażowania ontologicznego każdego stanowiska antyrealistycznego. Większą część artykułu poświęca analizie wybranych argumentów Goodmana i Putnama, na wstępie natomiast formułuje kilka uwag o programie Dummetta, którego przekonanie o konieczności przeniesienia sporu realizm – antyrealizm na płaszczyznę semantyczną uznaje za oparty na błędnych podstawach. W dyskusji z koncepcją Goodmana zawartą w książce „Sposoby wytwarzania światów” próbuje zdiagnozować jej wady i dochodzi do wniosku, że zawarte w niej analizy pozwalają na przyjęcie jedynie agnostycyzmu, a nie antyrealizmu. Najszerzej – ale również w zakresie wybranych tez – podejmuje dyskusję z antyesencjalizmem i antyrealizmem Putnama.

Artur Szutta w swoim artykule przedstawia podstawowe tezy racjonalistycznego umiarkowanego intuicjonizmu etycznego R. Audięgo. Koncepcja amerykańskiego filozofa nawiązuje do brytyjskiego intuicjonizmu, którego charakterystykę Szutta przedstawia w pierwszej części artykułu, koncentrując się na poglądach Rossa. Według Rossa poznanie moralne ma charakter intuicyjny, ale jego poprawność uwarunkowana jest dojrzałością i rzetelnością spełniającego je podmiotu; jego przedmiotem jest (nie) słuszność czynu, czy jego zgodność z zasadami (obowiązkami *prima facie*). Obowiązki moralne mają charakter samooczywistych sądów ogólnych i określają normatywne ukierunkowanie czynu. Ross opowiada się za pluralizmem i niewspółmiernością obowiązków moralnych, stąd dopuszcza możliwość konfliktu między nimi i uznaje, że ocena moralna często wymaga refleksji i bywa omylna. Intuicjonizmowi zarzucano subiektywizm, dogmatyzm, arbitralność, nie respektowanie faktu sporów etycznych i negację możliwości racjonalnej dyskusji. Audi w swoim intuicjonizmie próbuje tych zarzutów uniknąć. Intuicja według jego koncepcji jest zdolnością rozumu do ujmowania samooczywistych prawd moralnych. Charakteryzuje się nieinferencyjnością (nie wyklucza jednak dowodliwości jej wyników), zdolnością determinowania opartego na niej przekonania, rozumnością i przedteoretycznością (ale jej rezultaty mogą być teoretycznie uzasadniane lub odrzucane). W tej koncepcji istotnym składnikiem jest pojęcie samooczywistości, która przysługuje sądowi, którego adekwatne rozumienie zapewnia usprawiedliwione jego uznanie i przekonanie o jego prawdziwości. Adekwatne rozumienie ma miejsce, gdy właściwie ujęty jest sens zdania, jego relacje z innymi zdaniami i relacje między zawartymi w nim pojęciami. Samooczywistość związana jest z sposobem ujęcia prawdy sądu, Audi odróżnia jej postać bezpośrednią (gdy prawdziwość daje się ująć natychmiastowo i przysługuje jej oczywistość) i pośrednią (wymagającą refleksji i następujących po sobie aktów). W świetle kolejnych dystynkcji omawianej koncepcji sądom etycznym przysługuje samooczywistość w słabszej postaci, stwierdzenie ich prawdziwości może wymagać dojrzałości umysłu i refleksji, dlatego w koncepcji Audięgo intuicja moralna oparta jest na racjonalnej dyskursywnej refleksji. Refleksja ta nie ma charakteru inferencyjnego, polega na rozumieniu, analizie czy interpretacji m.in. prawdziwości i treści sądu, zawartych w nich pojęć i zasad. Szutta w kilku uwagach odnosi się także do Audięgo ontologii własności moralnych, które stanowią

przedmiot poznania moralnego oraz podstawę prawdziwości sądów moralnych. Audi przyjmuje, że tego typu własności superwenują na faktach naturalnych.

Kolejne dwa artykuły podejmują, w różny sposób, problematykę metaepistemologiczną. Pierwszy z nich, „Przyczynek do rozwiązania kwestii miejsca i znaczenia problematyki normatywnej w analitycznej epistemologii w erze postgettierowskiej” autorstwa Marka Peplińskiego podejmuje kwestię adekwatności podziału metodologicznego epistemologii na cztery grupy zagadnień, który został zaproponowany przez J. Woleńskiego jako uzupełnienie tradycyjnego, trójczłonowego podziału K. Ajdukiewicza. Pepliński argumentuje, że modyfikacja Woleńskiego jest *de facto* niewystarczająca, bowiem aktualna epistemologia analityczna, w stosunku do tradycyjnej, obejmuje znacznie więcej zagadnień niż tylko problem natury i kryteriów wiedzy. Jako alternatywa zostaje zaproponowane wyróżnienie, obok tradycyjnych kwestii źródeł i granic poznania, grupy zagadnień normatywnych obejmujących kwestie wartości poznawczych, celów poznania, reguł (norm) rządzących aktami poznawczymi, jak przykładowo sądy w sensie psychologicznym, klasyfikacji i hierarchizacji różnych wartościowych stanów poznawczych oraz teorii sprawności poznawczych (*virtue epistemology*).

Natomiast druga pozycja metaepistemologiczna przedstawiona jest w tłumaczeniu głośnego w latach dziewięćdziesiątych artykułu Williama Alstona „Epistemic desiderata” opublikowanego w 1993 roku w „Philosophy and Phenomenological Research”. „Epistemiczne dezyderaty” przedstawiają projekt, którego realizacji autor podjął się następnie w książce *Beyond „Justification”: Dimensions of Epistemic Evaluation* (2005). Obie prace w epistemologii analitycznej pełnią wyjątkową rolę, stanowią bowiem próbę zbudowania nowej metaepistemologii, której celem miało być uwolnienie epistemologii od – w przekonaniu Alstona – daremnego wysiłku rozwiązania problemu Gettier’a. Zdaniem Alstona należy porzucić problem warunków usprawiedliwionego przekonania, ponieważ błędnie przyjmuje się, że istnieje jedna wspólna cecha wszystkich usprawiedliwionych przekonań. Według metaepistemologii Alstona należy podjąć analizy różnych cech przekonań, które są cenne z epistemicznego punktu widzenia. „Epistemiczne dezyderaty” stanowią odrębne, bardziej generalne ujęcie tego projektu, natomiast książkę *Beyond „Justification”*... można potraktować, jako jeden z możliwych sposobów jego realizacji, z tego względu ewentualne wady rozstrzygnięć zawartych w tej pracy nie przesądzają o wartości projektu przedstawionego w „Epistemicznych dezyderatach”. Artykuł Alstona w historii metafizyki analitycznej z całą pewnością zasługuje na szczególną uwagę z racji radykalności sformułowanego projektu i próby wskazania nowych celów przed epistemologią. Tłumaczenie ukazuje się za życzliwą zgodą nieżyjącego już Autora oraz wydawnictwa Wiley. W szczególny sposób chcielibyśmy podziękować pracującej w tym wydawnictwie pani Paulette Goldweber.

Kolejne dwa artykuły dotyczą spraw epistemologicznych związanych ze stanami przekonaniowymi. Marek Lechniak, w artykule „Ku adekwatnej koncepcji zmiany przekonań”, porusza problem pojęcia zmiany stanów przekonaniowych. Przedmiotem dociekań Lechniaka jest dynamika stanów przekonaniowych, a zwłaszcza sposób w jaki jest ona analizowana w formalnych teoriach zmian przekonań. Autor twierdzi, że liczne podstawowe momenty zmiany stanów wiedzy ludzkiej nie są adekwatnie ujęte przez aktualnie dominujące formalne teorie zmian przekonaniowych. Dlatego, w krytycznym nawiązaniu do poglądów P. Thagarda, wskazuje jak powinna rozwijać się adekwatna teoria zmian wiedzy ludzkiej, która lepiej niż dotychczasowa ujmuje dynamikę zmian w poznaniu.

Natomiast artykuł Celiny Głogowskiej „Epistemologia niezgody” dotyczy wybranych popularnych i ważnych kwestii związanych z faktem rozbieżności sądów występujących u epistemicznie równych podmiotów poznających. Popularne określenie równości epistemicznej traktuje jako równe osoby, które mają taki sam dostęp do racji epistemicznych (*evidences*) w danej sprawie, równy poziom inteligencji oraz są w równym stopniu wolne od uprzedzeń. Głogowska nawiązując do myśli D. Christensena i A. Elga prezentuje i analizuje trudności związane z faktyczną aplikacją pojęcia równych epistemicznie podmiotów poznania, argumentując za stanowiskiem uznającym za wątpliwą możliwość zasadnego stwierdzenia zachodzenia takiej równości. Po omówieniu sporu pomiędzy stanowiskami *pojedynczym* i *nieustępliwym* w sprawie racjonalnego regulowania sądów w obliczu niezgody między podmiotami równymi epistemicznie, autorka, w świetle wcześniejszej argumentacji, skłania się ku stanowisku T. Kelly’ego sugerującego każdorazowo ocenę wszystkich dostępnych racji epistemicznych (*Total Evidence View*).

Ostatni z artykułów dotyczy problematyki i zadań epistemologii w ujęciu wybitnego filozofa Koła Wiedeńskiego. Jakub Buźniak w tekście „Wczesna epistemologia Moritza Schlicka” – przedstawia tego ostatniego próbę zbudowania koncepcji i uzasadnienia poznania, a w szczególności wiedzy naukowej, która byłaby pozbawiona wad tradycyjnego empiryzmu (według którego doświadczenie zmysłowe jako prywatne, intersubiektywnie niekomunikowalne i nieweryfikowalne jest jedynym źródłem poznania i kryterium jego prawdziwości). Buźniak omawia na wstępie Schlicka koncepcję zasad poznania i dezyderatów badań naukowych, które mają zapewnić poznanie naukowe świata (m.in. badać należy czasoprzestrzenne regularności, ujmować je w postaci minimalnej ilości praw; redukować pojęcia jakościowe do ilościowych i naturalistycznie wyjaśniać procesy zachodzące w świecie). Buźniak przedstawia także Schlicka koncepcję prawdy jako jednoznacznego oznaczenia oraz argumentację przeciw możliwości wiedzy intuicyjnej. W swoim artykule skupia się jednak przede wszystkim na koncepcji wiedzy, która według Schlicka dotyczy zasadniczo kategorii ilościowych i jest formułowana w systemach znaków, których wybór ma charakter konwencjonalny. Omawiane przez Buźniaka zagadnienia Schlick najpełniej rozwinął i pogłębił w *Allgemeine Erkenntnislehre*. Autor artykułu niezwykle wszechstronnie przedstawia główne kategorie stanowiące przedmiot badań tej pracy. Zadaniem teorii poznania jest badanie i wyjaśnianie przede wszystkim kategorii wiedzy. W podstawowej postaci wiedza potoczna jak i naukowa ma formę syntetycznego sądu, w którym przynajmniej dwa pojęcia jednoznacznie oznaczają ten sam przedmiot. Buźniak obok analizy tej koncepcji omawia także Schlicka koncepcję relacji pojęć do wyobrażeń, ich roli w poznaniu naukowym, oraz koncepcję ich statusu ontologicznego (Schlick odrzuca psychologizm, realizm umiarkowany i platoński). Przedstawia również sposób dyskusji Schlicka ze sceptycyzmem (w tym koncepcję definicji implicite). Następnie omawia koncepcję sądów, jako znaków faktów, sposób rozwiązania problemu istoty prawdy i szereg innych zagadnień, spośród których warto na koniec wymienić problem jedności świadomości oraz Ja, jako podstawy procesów myślowych, a także związek Ja z pamięcią, w świetle m.in. zdolności identyfikowania przez świadomość idei, oraz zależność konstytucji świadomości od idei.